

W bibliotece działa system ochrony zbiorów

Od niedawna w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wejherowie funkcjonuje system ochrony zbiorów. Każda książka wypożyczana z biblioteki posiada niewidoczny pasek magnetyczny. Ominięcie procedury legalnego wypożyczenia książki spowoduje przy próbie jej wyniesienia z biblioteki włączenie systemu alarmowego.



Danuta Loewnau wkleja pasek magnetyczny do książki



Każdy czytelnik musi przejść przez bramkę kontrolną

Zastępca prezydenta Bogdan Tokłowicz informuje, że elektroniczne systemy ochrony zbiorów bibliotecznych stają się coraz powszechniejsze w naszym kraju. Wejherowska biblioteka postawiła na system pasków magnetycznych - prosty w zastosowaniu i skuteczny. System dostarczyła i uruchomiła, wyłoniona w drodze przetargu nieograniczonego, firma „3M Poland Sp. z o.o.” z Nadarzyna pod Warszawą, która specjalizuje się m.in. w elektronicznych systemach zabezpieczeń. Samo zaś wklejenie kilkudziesięciu tysięcy pasków magnetycznych do książek wykonały w bardzo krótkim czasie wejherowskie bibliotekarki.

„Działanie systemu zaprezentowała nam Danuta Loewnau, starszy bibliotekarz. Bibliotekarka po wypożyczeniu książki przez czytelnika zapisuje to czytnikiem w komputerowym systemie bibliotecznym „Patron”. Następnie aktywuje pasek magnetyczny znajdujący w książce aktywatorem, co powoduje, że książka wynoszona przez czytelnika z biblioteki nie włączy sygnału alarmowego. Jeśli tego nie uczyni wynoszona książka uruchomi alarm. Po zdaniu książki do biblioteki bibliotekarka wpisuje ją czytnikiem do programu i zdejmuje z niej aktywację.

- System funkcjonuje od 1 lipca i nie stwarza żadnych problemów. A czytelnicy nie próbują sprawdzać czujności naszych urządzeń - mówi Danuta Loewnau.

- Wybraliśmy fragment całościowego systemu ochrony zbiorów związany z powiadamianiem alarmowym o wynoszeniu książek,

który odpowiada naszym możliwościom finansowym i informatyczno-technicznym. Zabezpiecza to bieżące potrzeby naszej palcówki i gwarantuje zapas na najbliższe dwa lata - mówi Danuta Balcerowicz.

Jak wyjaśnia dyrektor system ochrony zbiorów obejmuje cały budynek biblioteczny. Składa się nań m.in. stacja kontrolna, cztery stanowiska bibliotekarskie podłączone do sieci komputerowej i programu „Patron” wyposażone w aktywatory oraz 100 tys. pasków magnetycznych. W dwa stanowiska z aktywatorem została wyposażona wypożyczalnia dla dorosłych, jedno znajduje się w wypożyczalni dla dzieci i jedno w czytelni. W sumie system kosztował bibliotekę ok. 95 tys. zł.

Dyrektor Balcerowicz dodaje, że obecnie we współczesnych bibliotekach stosowane są różne systemy ochrony zbiorów. Ten zainstalowany w Wejherowie jest w miarę tani, gdyż jeden pasek magnetyczny kosztuje ok. 35 groszy. Paska magnetycznego nie widać gołym okiem na stronie książki a jego wklejenie jest czynnością banalnie prostą. Kilkanaście razy droższy jest system radiowy, który wymaga instalowania w każdej książce odpowiedniego chipu z mikroprocesorem w postaci metalowego modułu. Jednak zdaniem dyrektora byłby on za drogi jak na potrzeby lokalnej biblioteki. Poza tym moduł łatwo można znaleźć i oderwać. Na pewno zastosowanie systemu radiowego jest bardziej zasadne w bibliotekach naukowych i specjalistycznych, gdzie pozycje książkowe są droższe, niż w bibliotekach publicznych. (p)